

TYGODNIK SUWALSKI

Nr 2/64 Rok III

8 stycznia 1992

Cena 1500 zł

ANDRZEJ STRUMIŁO urodził się w 1928 r. w Wilnie, dyplom uzyskał na krakowskiej ASP w 1950 r. Malarz, grafik, fotografik, scenograf, poeta. Jego prace znajdują się w zbiorach wszystkich większych muzeów w Polsce oraz wielu galeriach Europy, Azji i Ameryki. Żołnierz, myśliwy, podróżnik, komisarz i uczestnik suwalskich spotkań nad Wigrami "Sztuka i Środowisko".



ARCHIWUM ARTYSTY

- Korzystając z pretekstu, jakim jest otwarcie Pańskiej kolejnej wystawy w suwalskim BWA pt. "Fotografie - archiwum", chcieliśmy zapytać, czy jest to jubileusz Pańskiej pracy twórczej?

- Tak, mogę chyba powiedzieć już o pięćdziesięcioleciu pracy twórczej. W pierwszym okresie była to jeszcze twórczość nie w pełni profesjonalna, ale z początkiem wojny, kiedy musiałem stać się dorosłym i traktować wszystko, co robię, profesjonalnie, tak samo zacząłem traktować i sztukę.

Dokończenie na str. 4 - 5

USTAWA O BEZROBOCIU

Ewa Gawęcka

Nowa procedura rejestracji bezrobotnych spowodowała, iż w Rejonowym Biurze Pracy tworzą się codziennie tasiemcowe kolejki. Ludzie, którzy przychodzą przez dwa tygodnie, aby zarejestrować się, tracą dni, za które przysługiwałby im zasiłek i zwracają urzędnikom. Ci zaś są bezradni wobec ogromu pracy przy nie zwiększonej obsadzie kadrowej. W celu ułatwienia zadań osobom rejestrującym bezrobotnych i zaoszczędzenia petentom bieganiny po niezbędne dokumenty informujemy, że w czasie rejestracji należy mieć przy sobie

1. Dowód osobisty z numerem ewidencyjnym wpisanym w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta.
2. Świadczenie pracy ze stawką wynagrodzenia i informacją następującej treści: obliczone, jak do ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy bez godzin nadliczbowych. Jeżeli świadczenie pracy nie zawiera wymaganej adnotacji, należy dodatkowo dostarczyć zaświadczenie z zakładu pracy o sposobie naliczania wynagrodze-

nia jak do ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy bez godzin nadliczbowych. (Rejestrujący się bezrobotni powinni zwrócić uwagę, czy ich świadectwo pracy wystawione jest zgodnie z powyższymi wymaganiami. Bardzo często zdarza się bowiem, iż zakłady pracy ignorują konieczność opatrzenia dokumentu odpowiednią adnotacją. Oba stronom przysparza to wielu kłopotów).

3. Świadczenie ukończenia szkoły (powyżej podstawowej) lub inny dokument stwierdzający posiadane kwalifikacje.

4. Zaświadczenie o dochodach współmałżonka.

5. Osoby posiadające grupę inwalidzką winny przedstawić orzeczenie KIZ. Jeżeli w orzeczeniu brak jest adnotacji o przeciwwskazaniu do podjęcia pracy, należy dodatkowo dołączyć zaświadczenie z poradni specjalistycznej.

6. Bezrobotni ubiegający się o zasiłek rodzinny powinni przedłożyć zaświadczenie, za jaki mie-

Dokończenie na str. 5

Suwalski zespół "Night Come" ("Przybądź Nocy") rozpoczął swoją działalność koncertową 12 lipca 1991 r. w kawiarni jazzowej "Galeria" w Suwałkach. W ciągu sześciu miesięcy zespół wystąpił przed publicznością 6 razy (a może 7 - sami członkowie zespołu nie pamiętają już dokładnie), przy czym 3 koncerty odbyły się poza Suwałkami (Pisz, Olecko, Warszawa). Przypomnę, że zespół tworzą: Marek Brzeziński - wokół, harmonijki, Bogdan Topolski - gitara, Marek Ślimko - gitara basowa, Zygmunt Szulc

"NIGHT COME" w "GALERII"

- perkusja. Warto podkreślić, że w tym składzie grają od początku. Spotykają się na próbach przeciętnie 3 godziny w tygodniu, czyli od czerwca ub. r. ćwiczyli wspólnie ok. 80 godzin. W poszukiwaniu swojego stylu zdecydowali się grać przede wszystkim rocka.

Ostatni koncert zespołu "Night Come" miał miejsce 20 grudnia ub. r. ponownie w kawiarni jazzowej "Galeria" w Suwałkach. Wprawdzie było mniej słuchaczy niż zazwyczaj na ich koncertach, ale ci, którzy przyszli - z pewnością nie byli rozczarowani. (cb)

MATEMATYKA – NIE TAKA STRASZNA

Olimpiady przedmiotowe cieszą się dużym zainteresowaniem wśród uczniów szkół podstawowych. Nic w tym dziwnego. Ci, którzy zdobędą w eliminacjach wojewódzkich ponad 80% maksymalnej ilości punktów, mają zapewnione miejsce, bez zdawania egzaminu wstępnego, w dowolnie wybranej szkole średniej.

14 grudnia odbyły się eliminacje szkolne olimpiady matematycznej. Oto najlepsi w suwalskich podstawówkach matematycy i ich nauczyciele.
SP nr 1 Elżbieta Buziuk – kl. VIIIb – nauczyciel – Apolonia Zwolińska
Łukasz Paszkiewicz i Anna Bilbin – oboje z kl. VIIIa – nauczyciel – Irene Tomczak
Cała trójka zdobyła jednakową ilość punktów.
SP nr 2 Małgorzata Andruszkiewicz – kl. VIIIc – nauczyciel – Teresa Rynkiewicz

SP nr 3 Szymon Borkowski – kl. VIIIa – nauczyciel – Teresa Sowul
SP nr 4 Emilia Pałuska – kl. VIIIa – nauczyciel Henryka Sawicka
SP nr 5 Marta Wielgat – kl. VIIIa – nauczyciel – Jadwiga Galińska
SP nr 6 Aleksandra Polkowska – kl. VIIIc – nauczyciel – Teresa Czarnecka oraz Dorota Przeborowska (prowadząca kółko matematyczne)
SP nr 7 Natalia Chlebus – kl. VIIIc (!) – nauczyciel – Barbara Domitrz
SP nr 8 Kornel Niewulis – kl. VIIIa – nauczyciel – Krzysztof Przeborowski

SP nr 9 Marcin Roziewski – kl. VIIIa – nauczyciel Krystyna Sokołowska
SP nr 10 Adam Hajduk – kl. VIIIc (!) – nauczyciel – Teresa Jutkiewicz

Następny etap – zawody na szczeblu regionalnym – zostanie rozegrany 15 lutego 1992 r. Trzymamy kciuki!

(rt)

OPŁATKOWE SPOTKANIA

Przed udaniem się na ferie uczniowie i nauczyciele suwalskich szkół spotkali się, aby złożyć sobie życzenia z okazji Bożego Narodzenia. W niektórych szkołach spotkania miały bardzo uroczysty charakter.

W Szkole Podstawowej nr 3 uczniowie najmłodszych klas wystawili wzruszające jasełka.

Również w Zespole Szkół Technicznych młodzież zaprezentowała "Jasełka betlejemskie" wg Lucjana Rydla, przygotowane pod kierunkiem i polonistek – pp. Jadwigi Kopiał i Elżbiety Hinc.

Po Świętach z programem tym uczniowie wystąpią w Państwowym Szpitalu Pomocy Społecznej. Życzenia nauczycielom złożył ks. dziekan Przemysław Rogowski.

Nauczycieli ze szkół podstawowych nr 7 i nr 10 zaprosili na spot-

kanie opłatkowe do swego ośrodka księża salezianie, przygotowując prawdziwą wieczerzę wigilijną z kolędami.

Wszystkie te spotkania miały szczególny charakter. Dzięki nim ludzie są bardziej życzliwi i serdeczni, zapominają o niesnaskach i sporach. Zabrakło jednak nastroju prawdziwie świątecznej radości, gdyż przesłaniały go trudności życia codziennego. Łamiąc się opłatkiem, życzą więc przede wszystkim poprawy sytuacji materialnej, która jest bardzo zła. Zarobki nauczycieli, niewiele wyższe od zasiłków dla bezrobotnych, nie były rewaloryzowane przez cały rok. Czy w roku przyszłym również wymagać się będzie od nauczycieli zaciśnięcia pasa w imię wyższych celów?

(rt)

W maju ubiegłego roku prąd dla ludności podrożał o 110 procent. W porównaniu z grudniem 1989 roku energia elektryczna podrożała 22 razy czyli pięć razy szybciej, niż wyniósł ogólny wzrost cen towarów i usług. Przemysł energetyczny (obok górnictwa węglowego) notuje najniższy wskaźnik zysku mierzonej relacją zysku netto do obrotu. Wniosek jest jeden – stwierdzili energetycy – aktualna cena prądu (475 zł za 1 kWh dla odbiorców indywidualnych i 390 zł dla przemysłu) jest za niska. Efekt – od 1 stycznia płacimy o 20% więcej. A ile będziemy płacili w grudniu?

Bank Światowy uzależnił przyznanie nam 300 milionów dolarów na modernizację energetyki od osiągnięcia cen nośników energii na poziomie światowym. Producenci twierdzą również, że dopiero taki ich poziom umożliwi rozwój energooszczędnych technologii i modernizację produkcji. Podpierają to argumentem, że ceny nie mogą być niższe od kosztów.

Tymczasem wysokie koszty produkcji energii

wynikają z ogromnej materiało- i surowcowchłonności, czyli po prostu z marnotrawstwa. Jest ono tak wielkie, że przewyższa korzyści płynące z niskich kosztów siły roboczej, porównywalnej z krajami Trzeciego Świata.

Kolejnym absurdem jest... wzrost zatrudnienia w przemyśle energetycznym. Na przestrzeni ostatnich dwóch lat zanotowano zdecydowanie mniej-

KTO ZA TO ZAPŁACI?

szy spadek zatrudnienia od spadku produkcji.

Podwyżki cen prądu powodują z jednej strony obawy odbiorców przed wyłączeniem światła, z drugiej zaś lęk energetyków przed nadprodukcją prądu. Moc naszych elektrowni wynosi ok. 31 tys. mW. Jesienią ubiegłego roku zużycie nie przekroczyło 20 tys. mW. Zadłużenie przedsiębiorstw i in-

Rynek walutowy

Notowania w dniu 6 stycznia 92 r.

w suwalskich kantorach:

	skup	sprzedaż
dolar USA	11350 – 11450	11600 – 11900
marka niemiecka	6800 – 7150	7230 – 7300
funt angielski	18000 – 20200	18500 – 21000
forint	120 – 125	135 – 140
korona CS	280 – 320	300 – 350
rubel	60 – 90	100 – 120
dolar kanadyjski	9000 – 9200	9500
frank francuski	1750 – 2180	1900 – 2180

Kronika policyjna

W minionym tygodniu dominowały przestępstwa przeciwko mieniu. W wyniku 68 włamań do mieszkań, sklepów, hurtowni – łupem złodziei padły towary na sumę 37.480 tys. zł. Dokonano 11 kradzieży. Straty oszacowano na 104 mln zł.

Mimo nie najlepszych warunków drogowych wydarzyły się tylko 3 wypadki – trzy osoby doznały obrażeń, 1 zginęła na miejscu. Strażacy interweniowali w 3 przypadkach.

●●● 1 stycznia z mieszkania przy ul. Chopina złodzieje wynieśli magnetowid, magnetofony i inny sprzęt o łącznej wartości ok. 13 mln zł. Drzwi otworzono wytrychem.

●●● Przez wybitą szybę wystawową nieznanymi sprawcy dostali się do sklepu spożywczego PSS "Społem", wynosząc alkohol, piwo i papierosy. Straty oszacowano na 4 mln zł. Wydarzenie miało miejsce 2 bm.

●●● W nocy z 2 na 3 stycznia włamano się do magazynu przy ul. Reja. Wyniesione towary wyceniono na 5.300 tys. zł.

●●● W okolicach bloku nr 5 na Osiedlu II nie zidentyfikowany mężczyzna napadł na kobietę. Obezwładniwszy ofiarę gazem, wyrwał jej torebkę z pieniędzmi i siatkę z zakupami. Napastnik zbiegł z łupem 500 tys. zł.

●●● 3 stycznia zatrzymano podczas włamania do sklepu spożywczego przy ul. Sejneńskiej trzech mężczyzn, mieszkańców Suwałk. Odzyskano papierosy, słodycze, wędlinę i inne artykuły spożywcze.

●●● 4 stycznia ok. godz. 12.00 na ul. Świerkowej pod koła poloneza wpadła 8-letnia dziewczynka. W wyniku wypadku doznała obrażeń głowy i została umieszczona w szpitalu.

●●● W nocy z 31 grudnia 91 r. na 1 stycznia 92 r. na przejściu granicznym w Ogrodnikach w czasie odprawy celnej zatrzymano 2 mężczyzn (mieszkańców Krasnopola i Sejna), którzy usiłowali przewieźć samochodem marki "Robur" 980 tys. paczek papierosów "Marlboro" o wartości 980 mln zł. Towar nie został przedstawiony w deklaracji celnej.

dywidualnych odbiorców w zakładach energetycznych liczone jest już w bilionach złotych. Są to konkretne przejawy bariery popytu.

Suwalski Rejon Energetyczny otrzymał na 3 kwartały ubiegłego roku przydział energii w wysokości 177,287 mW. Sprzedaż natomiast 150,262 mW. Różnica "poszła w gwizdek". Kto za to zapłaci?

Zużycie energii ogółem w 3 pierwszych kwartałach 1991 r. (141,6 mln kWh) w porównaniu z analogicznym okresem 1990 r. (148,5 mln kWh) spadło o ok. 6 mln kWh.

Z opłatami za energię zalega 2.697 prywatnych odbiorców. Zadłużenie na koniec listopada ubiegłego roku wyniosło – 682 mln zł. Lista największych dłużników zawiera ok. 20 pozycji. I tak np. Suwalska Fabryka Mebli winna jest Rejonowi Energetycznemu – ok. 2 mld zł, Fabryka Płyt Wiórowych ponad 1 mld, "Fadom" – ponad 200 mln.

Należy zapłacić, że sytuacja w roku bieżącym nie ulegnie poprawie.

Ewa Gawęcka

"Tygodnik Suwalski". Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 20-10 i 76-67 wew. 56. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Ewa Gawęcka, Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Grzegorz Kłoczko, Roman Łysionek (fotoreporter), Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Zygmunt Filipowicz, Janusz Kondzior, Ryszard Łapiński, Halina Mizera, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" S.C. w Suwałkach. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z procedurą powstawania planów miejscowych i przewidzianym w niej etapie konsultacji społecznych – w Wydziale Architektury UM wyłożony był do publicznego wglądu projekt planu zagospodarowania przestrzennego kwartałów zabudowy śródmieścia Suwałk (informowaliśmy o tym w poprzednich numerach "TS"). W dniu 2 stycznia br. projekt poddany został publicznej prezentacji i omówieniu.

Aktualnie obowiązujący "Miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego i rewolucyjacji śródmieścia Suwałk" (zatwierdzony Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr III/12/88 z dnia 7.12.1988 r.) zdezaktualizował się w osiemdziesięciu procentach. Między innymi dlatego, że nie uwzględnia nowego prawa własności nieruchomości. Szereg nieruchomości przypisanych zostało konkretnym inwestorom (np. s-ni mieszkaniowej, sądowi, państwowym przedsiębiorstwom handlowym itp.). Zachodzi konieczność uregulowania praw własności czyli przeprowadzenia wtórnego uwłaszczenia. W myśl nowej ustawy każdy teren powinien posiadać właściciela, który będzie za niego odpowiadał i działał na nim w granicach zakresu planem.

W zaistniałej sytuacji najprościej byłoby przystąpić do sporządzenia aktualizacji planu całego śródmieścia. Jednak ze względów ekonomicznych (brak środków), a także długi okres powstawania nowego planu w tak dużym zakresie – jest

to nierealne.

Zarząd Miasta postanowił zlecić opracowanie aneksu do aktualnie obowiązującego planu. Objęto w nim dwa kwartały śródmiejskiej starówki: pierwszy – to teren zawarty pomiędzy ulicami: Waryńskiego, Konopnickiej, Noniewiczza, drugi – Chłodną, Waryńskiego, Kościuszki i Noniewiczza.

Celem tego opracowania jest

ność prywatną zachodzi jedynie w przypadku przeprowadzenia technicznego uzbrojenia terenu.

Kwartały podzielone zostały na parcele, w założeniach posiadające właściciela. Wszystkim parcelom stworzono podobne warunki i zasady inwestowania – część frontowa stykająca się z przestrzenią publiczną i zaplecze gospodarcze. Wynika to z przyjętej konwencji kształtowa-

kosztach działki i jej uzbrojenia przez Urząd Miasta. W karcie ofertowej znajdzie się także wartościowanie obiektów – czyli informacja o tym, co ze względów ekonomiczno-technicznych najlepiej budować, a z czego zrezygnować, gdyż będzie to po prostu nieopłacalne. Przyjęto przy tym zasadę, że właścicielowi pozostawia się wolny wybór i nie będzie się zabraniać realizowania konkretnych inwestycji (które można wykonywać etapami), jeżeli zachowa nałożone rygory i otrzyma akceptację planu realizacyjnego. Dla przykładu: jeden z rygorów architektonicznych stanowi, iż na parterze nie może znajdować się "mieszkańówka".

Plan operacyjny zagospodarowania przestrzennego wymienionych kwartałów śródmiejskich stwarza możliwość sukcesywnego i racjonalnego inwestowania na tych terenach oraz skutecznego eliminowania przypadkowości i bałaganu architektonicznego.

Efektom jego realizacji będzie możliwość sprzedaży parceli, aktualnie będących własnością skarbu państwa, prywatnym inwestorom.

Przedstawiony projekt, który przeszedł już etap społecznych konsultacji, poddany zostanie ocenie fachowców z Wojewódzkiej Komisji Architektoniczno-Urbanistycznej. Opinie komisji zostaną uwzględnione w dalszym opracowywaniu planu, który zostanie przedstawiony do zatwierdzenia Radzie Miejskiej.

Ewa Gawęcka

NOWE PORZADKI NA SUWAŃSKIEJ STARÓWCE

uzyskanie aktu prawa miejscowego, zatwierdzonego przez Radę Miejską, który to obowiązek nakłada ustawa o planowaniu przestrzennym. Zaś przedmiotem planu operacyjnego jest sposób postępowania na danym terenie – pokazanie możliwości inwestowania z uwzględnieniem rygorów architektonicznych. Prace projektowe wykonało Spółdzielcze Biuro Projektów "Projekt" w Suwałkach.

W trakcie opracowywania planu zagospodarowania wymienionych kwartałów szczególny nacisk położono na ochronę prawa własności. Konieczność ingerencji we włas-

nia kwartałów z uwzględnieniem zamkniętości. Każda parcela może być zagospodarowana z uwzględnieniem interesu jej właściciela. Jeżeli np. posiadacz terenu zechce postawić na nim budynek mieszkalno-usługowy bądź zakład produkcyjny, to ma do tego pełne prawo, pod warunkiem, że nie naruszy interesu sąsiadów oraz spełni wymagania architektoniczne.

Wszystkie parcele będą posiadały tzw. kartę ofertową. Zostaną w niej określone warunki inwestowania (uzbrojenie terenu, dojazd, forma architektoniczna, maksymalna kubatura itp.), dane o minimalnych

NAZWA FIRMY NIE BŁYŚNIE W TELEWIZJI

Rok 1990, oddział onkologii pewnego szpitala. Sale przepelnione cierpieniem, bólem, a może cichą nadzieją. Tu człowiek rozmyślaniami zabija sam siebie. Dzień po dniu. Ile to pięknych lat upłynęło? Ile uśmiechów, ile miłości? Ile powitań i pożegnań? Wszystko w tej sali wydaje się nic nie warte. Nowotwór. Starcza tylko sił, by nacisnąć dzwonek przy łóżku. Wiszą słuchawki, w których nie słychać radia. Tu znalazł się brat pani Krystyny Władki. Diagnoza – daleko posunięty nowotwór zewnętrzny. Zapada wyrok. Miejscem konania może być tylko korytarz. Miejsca na sali zabrakło. Brakowało również morfiny, by chociaż częściowo uśmierzyć ból. Na nic zdały się prośby siostry. Na wszystkie otrzymywała tę samą odpowiedź: "pani nie zna prawdziwego bólu i nie wie, co to jest ból. Gdyby brata aż tak bolało, chodziłby po ścianach".

Rzuciła pracę, "wyłączyła się" maksymalnie z życia rodzinnego, by towarzyszyć bratu w ostatnich chwilach. Lekarze francuscy z Instytutu Pasteura rozkładali ręce – chory został doprowadzony do takiego stanu, bo leczono raka a nie pacjenta.

Rodziny chorych, z którymi pani Krystyna rozmawiała, były bezradne wobec pogarszającego się stanu ich bliskich. Chorzy byli skazani na opiekę rejonu, który nie bardzo wiedział, co z nimi zrobić.

Śmierć brata nie załamała jej, wręcz odwrotnie. Pani Krystyna zdecydowała

się więc stworzyć fundację, której celem jest rozciąganie opieki nad chorymi w końcowej fazie choroby nowotworowej, łagodzenie cierpień fizycznych, wsparcie duchowe. Powstają: szpital – hospicjum dla ludzi, którzy ze względów społecznych, rodzinnych czy zdrowotnych wymagają hospilizacji oraz ambulatorium – przychodnia łagodząca ból i inne dolegliwości związane z chorobą. Zespoły opieki domowej złożone z lekarzy, pielęgniarek i wolontariuszy będą dbały o chorego w domu. Fundacja znalazła swe miejsce w Poradni Przeciwbólowej Centrum Onkologii. Jest to pokój z telefonem, gdzie potrzebujący pomocy może zostawić wiadomość.

Pierwszym zrealizowanym pomysłem jest apteka, w której chory znajduje potrzebne leki. Są one bardzo drogie. Prywatne apteki nie chcą ryzykować własnych pieniędzy i nie handlują nimi, ponieważ Państwo nie wywiązuje się w terminie ze swoich zobowiązań finansowych. Rozpoczęły się poszukiwania pomieszczenia na następną aptekę. Żadna parafia na Mokotowie nie chciała wynająć lokalu. "Wolę prywatnej szkole" – odpowiadali prośbom. Wreszcie sukces – jest miejsce. Stało się to za przyczyną osób prywatnych i firm.

Fundacja oczekuje wsparcia całego polskiego społeczeństwa, a także pragnie sama zarabiać na

siebie. Przyjmie wszelką pomoc finansową w formie dostaw leków, sprzętu medycznego, mebli itp. Niestety, wielu firmom łatwiej dać na wybory miss czy festiwal piosenki. Śmierć nie jest fotogeniczna, nazwa firmy nie błysnie w telewizji.

Halina Mizera

PS Tym, którzy chcieliby wspomóc Fundację, podajemy numer konta: Bank Przemysłowo-Handlowy XIV O/Warszawa konto nr: 32007-6132-132-3

BĘDĄ NOWE PRZEJŚCIA GRANICZNE

Jak się dowiedzieliśmy u samego źródła, czyli od Wojewody Suwałskiego p. Andrzeja Podchula – rysują się realne możliwości otwarcia za kilka miesięcy nowych, przynajmniej dwóch, przejść granicznych: w Gołdapi i przejścia kolejowego w Budzisku-Trakiszkach. Wojewoda zapewnia, że ma obiecać na ten cel z budżetu centralnego 40 mld zł. Większość z tego zostanie przeznaczona na Gołdap, gdzie trzeba budować wszystko od początku, natomiast przejście kolejowe w Budzisku wymaga tylko modernizacji. Myśli się także o "ucywilizowaniu" sławetnego przejścia w Ogrodnikach, które przed restrykcjami zastosowanymi przez władze litewskie osiągnęło właściwie kres swoich możliwości.

Pozostaje tylko pytanie, na jak długo zamrożone będą stosunki polsko-litewskie i jaki to będzie miało wpływ na nasze stosunki handlowe?

(hw)

Lekarz Wojewódzki Dariusz Dudarewicz jest kandydatem Europejskiego Stowarzyszenia Menadżerów Służby Zdrowia. Bierze udział w programie, który ma na celu przygotowanie grupy menadżerów służby zdrowia. Grupa ta w przyszłości będzie zajmowała się szkoleniem kadry kierowniczej.

W wyniku eliminacji, przeprowadzonych przez Centrum Organizacji i Ekonomiki Służby Zdrowia w Warszawie, D. Dudarewicz został zakwalifikowany do udziału w międzynarodowych kursach. Na przełomie listopada i grudnia br. uczestniczył w kursach zorganizowanych przez Harvard Medical School Department of Health Care Policy w Bostonie (USA).

– Do Bostonu pojechałem na zaproszenie księdza Ferdynanda Slejzera z Lyn Massachusetts (ksiądz F. Slejzer był proboszczem parafii św. Michała w Lynn). – mówi D. Dudarewicz – Wrząc ze mną na szkoleniu było jeszcze dwóch lekarzy z Polski (z Opola i Żnina).

ZARZĄDZANIE SŁUŻBĄ ZDROWIA W OKRESIE PRZEMIAN

Pod takim hasłem odbywał się jeden z dwóch kursów, w których miałem okazję uczestniczyć. Celem tego szkolenia było m.in. zilustrowanie studentom kończącym kształcenie medyczne zagadnień związanych z historią, aktualnymi zadaniami i przyszłymi kierunkami w zarządzaniu służbą zdrowia. Kurs pokazał jednocześnie, jak bardzo ich przyszła praca będzie związana z systemem zarządzania i finansowania. Pomógł im w zrozumieniu zależności, jakie będą wpły-

wały w przyszłości na ich sukces osobisty oraz sukces organizacji, z którymi będą związani. Studenci zapoznali się też z aktualnymi problemami jakości rozwoju i finansowania usług medycznych oraz tzw. satysfakcji pacjentów. Mieli też okazję przymierzenia się do wyboru kariery menadżera służby zdrowia jako celu osobistej kariery zawodowej.

osobowości.

BŁĘDNE DECYZJE

Utkwił mi w pamięci wynik badań nad liczbą decyzji na poszczególnych stanowiskach, koniecznych dla funkcjonowania danej jednostki organizacyjnej – okazało się, że w 500–łóżkowym szpitalu wydaje się rocznie ok. 4 mln decyzji. Warto przy okazji uzmysłwić sobie, że np. 10% to 400 tys. błęd-

nych, zasadam finansowania pracowników oraz szpitali w USA, a także opiece nad pacjentami nie ubezpieczonymi.

W USA wydaje się ok. 13% dochodu narodowego brutto na służbę zdrowia, czyli ok. 700 bilionów dolarów, tj. więcej, niż na obronę i edukację łącznie. A do 1996 r. przewiduje się wzrost do 17%. Średnie wydatki na jednego mieszkańca wahają się od 2700 do 3200 dolarów rocznie, w zależności od stanu USA. Dla porównania w Polsce – ok. 100 dolarów.

Przy tak wysokich nakładach

PODRÓŻ ZA WIELKĄ WODĘ

WŁADZA W RĘCE NAJLEPSZYCH

Sesje kursu prowadzone były przez wykładowców Departamentu Polityki Zdrowotnej Harvard Medical School, w większości czynnych dyrektorów szeregu szpitali i klinik uniwersyteckich Bostonu.

W USA nie dyskutuje się kto bardziej nadaje się na stanowisko dyrektora szpitala – lekarz, ekonomista czy też prawnik. U nich jest oczywiste, że powinien to być możliwie najlepszy spośród kandydatów. Bycie menadżerem w służbie zdrowia wymaga posiadania szerokiego zakresu wiedzy z dziedziny ekonomii, medycyny, prawa, a także pewnych indywidualnych cech

nych decyzji rocznie! A zatem usprawienie zarządzania jest jednym z najistotniejszych elementów efektywnego gospodarowania.

Ciekawe też było spostrzeżenie, że w badanym szpitalu pielęgniarki traciły 28% opłacanego czasu na wykonywanie czynności, które nie wymagały ich specjalistycznego przygotowania. Myślę, że interesujące byłyby wyniki podobnych badań w Polsce!

AKTUALNE KIERUNKI POLITYKI ZDROWOTNEJ

– to hasło drugiego kursu w Bostonie. Poświęcony był on przede wszystkim problemom kosztów leczenia, efektywności usług medycz-

niepokojącym dla obywateli USA jest fakt, że ok. 17% mieszkańców nie korzysta z żadnej formy ubezpieczenia. Jednostkowe koszty leczenia szpitalnego, średnio ok. 600 dolarów za dzień pobytu, mogą stanowić istotne zagrożenie dla budżetów rodzinnych.

W POLSKICH WARUNKACH MOŻNA WYKORZYSTAĆ CZĘŚĆ DOŚWIADCZEŃ AMERYKANÓW

„Wierzymy w Boga” – wszystko inne opiera się na danych. Amerykanie podejmują decyzje na podstawie różnych danych. Wszelkie służby i systemy informacyjne pracują nad dostarczeniem decydującym in-

ARCHIWUM ARTYSTY

Dokończenie ze str. 1

– Czy można Pańską twórczość podzielić na pewne etapy, zamknięte okresy?

– Tak, rzeczywiście. Od 1939 do 1945 roku był to okres niezawodowej, ale jednak pracy twórczej. Interesowałem się sztuką i robiłem to, co mógł robić człowiek miotany wojną, na prowincji, w nędzy, w zagrożeniu. Robiłem jednak dość rzetelne studia portretowe, studia sopli, studia roślin, próbowałem technik malarskich, robiłem plakaty, dekoracje okolicznościowe. A 1945 rok to rozpoczęcie studiów profesjonalnych u Strzemińskiego i przejście od sztuki zaściankowej od razu do awangardy światowej.

– I miał Pan świadomość światowego wymiaru tej sztuki?

– Zdecydowanie tak! Bo ja po paru latach pracy ze Strzemińskim, kiedy musiałem odejść z Łodzi, gdyż zlikwidowano tam wydział malarstwa, a pozycja Strzemińskiego zaczęła słabnąć w związku z naporem socrealizmu, przeniosłem się do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie trafiłem znowu na sztukę „czystą”, ale w koncepcji kapistowskiej, kolorystycznej, w pewnym sensie konserwatywnej. Korzystając z lekcji Strzemińskiego wygłaszałem odczyty na placu Szcze-

pańskim w Krakowie. Organizowałem koło samokształceniowe z Wróblewskim, Wajdą.

– Czy miał Pan już w tym okresie te barokowe zainteresowania, które dostrzegamy dzisiaj w Pańskiej twórczości? – Wtedy interesowałem mnie nadrealizm i jego poetyka. Metafory poezji francuskiej, którą wtedy żarliwie czytałem. Sam zresztą też pisałem w duchu francuskiej awangardy. Powstały wtedy gwałtowne kompozycje i obrazy olejne, które miały podtekst nadrealistyczny. Nawet gdy zmuszony sytuacją materialną i naciskiem administracyjnym podejmowałem tematy socrealistyczne, obrazy moje miały podkład nadrealistyczny. Można powiedzieć, że nie była to tylko powierzchowna ilustracja. Broniły się przez długi okres czasu właśnie dzięki temu, że miały to nadrealistyczne poetyckie dno. Zachowały się moje rysunki z tamtych lat. Pół wieku – ładny kawał czasu! I przy tym człowiek nie jest jeszcze zgrzybiały.

– To piękne, że te pół wieku zamyka się nagrodą im. Św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki sakralnej”, którą właśnie Pan otrzymał za cykl „Psalmy”, w którym znalazł się wątek nadrealistyczny z Pańskiej młodości.

– Seria, którą teraz robię, seria Apokalipsy, będzie również bardzo, bardzo nadrealistyczna. Moje zainteresowanie światem było zawsze szerokie – poetycko-filozoficzne. W sztuce nie interesowałem mnie nadmiernie warsztat, problem koloru czy narzędzia. Sztuka interesowała mnie jako środek wyrazu. Wątki filozoficzno-metaforyczne, humanistyczne, bardziej mnie pasjono-

wały i pasjonują niż specyfika warsztatowa. Sztuki, które uprawiam, są dla mnie środkiem do wyrażenia spraw osobistych i ludzkich. W pewnym sensie jestem moralistą, może poetą i pisarzem, który posługuje się środkami wizualnymi.

– Czy te wątki biblijne w Pańskiej najnowszej twórczości, to „nadrabianie” przeszłości, kiedy trzeba było się dorabiać, podróżować itp.?

– Nie. To zrozumiała w tym wieku próba sumowania własnych doświadczeń, medytacji, rozmyślań. Również sumowanie doświadczeń ludzkości na tyle, na ile człowiek może je sumować. Próba lekko zdeformowana i zaprawiona doświadczeniami innych kręgów kulturowych, których dotknąłem.

– Wiele czasu poświęcił Pan na podróże...

– Na tej wystawie widać, że byłem dosyć ruchliwym człowiekiem. Chciałem spenetrować cały świat: i wysokie góry, i dżungle, i pustynie i różne cywilizacje, głównie stare, te które wyrosły z potrzeb ducha. Miotam się między ciszą i kontemplacją, która przystoi człowiekowi dojrzałemu, a potrzebą gwałtowności, barokowej ekspresji, apokaliptycznego wymiaru wizji. Dlaczego w mojej twórczości nie ma pełnej konsekwencji warsztatowej, formalnej? Dlaczego się tałmiotam od konwencji do konwencji, od programu do programu?

– Właśnie, dlaczego tak jest?

– Dlaczego? Taka konstrukcja osoby. Potrzeba ruchu...

– Ciągłe prowadzi Pan nieustanny dialog. Nie uważa Pan, że to co Pan zrobił, jest ostateczne i najlepsze? Takie przekonanie częst-

formacji, które są punktem wyjścia poszczególnych decyzji. Dane, zebrane i opracowane przez komputery, są ogólnie dostępne w każdym zaprogramowanym wariancie – na ekranie lub w postaci wydruku. Terminale sieci komputerowych znajdują się wszędzie – od stanowiska sekretarki i rejestratorki, przez punkt pielęgniarstwa, gabinet lekarski, do pokoju administracji. System komputerowy jest "systemem nerwowym" każdej organizacji. Im jest ona większa, tym sprawniej musi funkcjonować. W Polsce natomiast zbyt często podejmuje się decyzje intuicyjne i polityczne.

Satysfakcja pacjenta – Muszę przyznać, że sam byłem zaskokowany, gdy zobaczyłem wyniki ankiety, jaką wypełniają wypisywani pacjenci New England Deaconess Hospital w Bostonie. Na pytanie – "co zadecyduje, że wybiorę (nie wybiorę) w przypadku przyszłego zachorowania ponownie ten sam szpital" – 74% pacjentów odpowiedziało pozytywnie, podając w kolejności następującą argumentację:

- 1) komfort pobytu,
 - 2) czystość pomieszczeń,
 - 3) reakcja na życzenia, prośby,
 - 4) grzeczność personelu,
 - 5) koncentracja na pacjencie,
 - 6) odpowiedzi na pytania,
 - 7) umiejętności fachowe personelu,
- a na 19. pozycji wymieniono "posiłki o czasie".

Być może jest to wynik przypadkowy, charakterystyczny dla USA lub tego szpitala – nie wiem. Ale na pewno jest to dla nas w Polsce sygnał, że czasami warto zmienić punkt widzenia. Z własnego doświadczenia wiem, że szpital ogląda-

ny z "pozycji horyzontalnej" jest zupełnie inny. W amerykańskich jednostkach organizacyjnych powszechnie funkcjonują zespoły analizy kosztów. Zgodnie z ogólną prawidłowością podawaną przez organizatorów, 1 dolar zainwestowany w zespół daje 8 – 10 dolarów oszczędności w wydatkach.

Podstawowym założeniem amerykańskich menadżerów jest działa-

Niewiarygodne, ale oni się cieszą, gdy mają problem. Nam taki optymizm jest dzisiaj szczególnie potrzebny.

NEGATYWNE STRONY

Należą do nich z pewnością nadmiernie wygórowane koszty leczenia, spowodowane m.in. dominacją ubezpieczeń komercyjnych, naciskami lobby przemysłowego, bar-

tów, wynikający z pogoni za zyskiem.

KORZYŚCI DLA WOJEWÓDZTWA

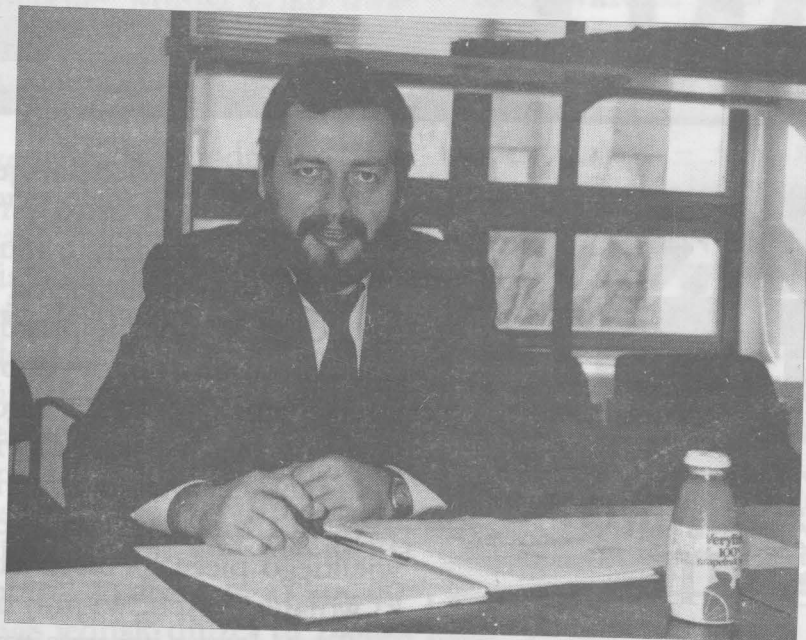
Podczas pobytu w Bostonie nawiązałem kontakty z organizacjami polonijnymi – Kongresem Polonii Amerykańskiej, Friends of Poland oraz z dyrekcją Massachusetts General Hospital. Wynikiem rozmów jest uzyskanie wstępnej zgody na przekazanie nam pewnej ilości aparatury i sprzętu medycznego, leków, materiałów medycznych oraz zgoda na dalszą współpracę w szkoleniu menadżerów.

Po wizytach w Niemczech i Wielkiej Brytanii jest to moje kolejne doświadczenie z odmiennym systemem opieki zdrowotnej. Osobiście mam wrażenie, że żaden z tych systemów, które znam, nie jest systemem idealnym, w pełni satysfakcjonującym pacjentów, personel i administrację służby zdrowia. System opieki zdrowotnej w każdym kraju wyrasta z uwarunkowań historycznych, kulturowych, kształtowany jest także przez aktualną sytuację ekonomiczną.

Jest to żywy, ciągle zmieniający się organizm, w którym rozwiązanie jednego problemu tworzy następne. Dlatego dążenie do stworzenia idealnego modelu jest utopią. Jedynym rozwiązaniem jest stworzenie systemu, który wystarczająco szybko potrafi rozpoznawać i reagować na powstające w nim nieprawidłowości. Uważam, że pod tym względem studia nad amerykańskim systemem okażą się bardzo pożyteczne.

Na podstawie wypowiedzi Lekarza Wojewódzkiego

Elżbieta Bieryło



nie w realiach. Nie ma innej możliwości, jak działanie w istniejącym systemie. Można dążyć do jego zmiany, ale nie można czekać, aż ktoś go zmieni.

Najbardziej jednak zazdroszczę Amerykanom pewnej postawy, która jest u nich kształtowana przez rodzinę, szkołę – "nie bój się problemu, staraj się go rozwiązać, to może być dla ciebie szansa awansu".

dzo wysokim poziomem płac (średnia płaca lekarza to 5,2 średniej krajowej).

Innym negatywnym zjawiskiem jest nierówne traktowanie pacjentów, zależnie od rodzaju ubezpieczenia – 37 mln (17%) obywateli USA nie ma żadnego ubezpieczenia (niektórych nie stać, niektórzy nie chcą). Niekorzystny jest też nadmiar świadczeń wobec pacjen-

towarzyszy twórcom, zwłaszcza młodym. Prowadzi to do zamykania się w jednej konwencji. A to przecież straszliwe ubóstwo.

– Taki ktoś, też może uczciwie wykonywać swoje zadanie, swój fragment, swoją cząsteczkę, społeczność jest niezwykle bogata. Jeden ma koła, drugi kwadraty, trzeci formy biologiczne, czwarty maluje chmury i w sumie składa się to na dorobek ludzkości, ale ja jestem troszkę egoistą i chciałbym w ciągu swego życia wypróbować różne rzeczy. Chciałbym posmakować życie w różnych jego przejawach. I sztukę również. Ciągłe interesuje mnie wszystko i ciągle jestem na początku pracy. Pasjonuje mnie każdy nadchodzący dzień, każda godzina i każda minuta. I ciągle wierzę, że to co najlepsze jest przede mną.

– Jeszcze jedno pytanie – jaką największą porażkę Pan poniósł?

– Wieleś dróg, którymi się idzie, powoduje, że człowiek nie ma poczucia klęski generalnej. To mądrość życia i przyrody. Jeśli nawet ponieś się porażkę, to łagodzi ją pewność, że ma się inne możliwości działania. Mówiąc poważnie, moje porażki osobiste były jednocześnie porażkami pokolenia i narodu. Podobnie, jak pokolenie mojego dziadka, w młodości przeżyłem utratę ziemi dzieciństwa, konieczność opuszczenia promotnie i bez walki rodzinnych stron. Była to porażka nie tylko w sensie fizycznym, ale i duchowym – utrata kręgu kulturowego, znanego pejzażu, bliskich sercu wsi i miast, rzek, lasów, wzgórz. Usprawiedliwiam siebie, że to samo poczucie mają Czesław Miłosz i Tadeusz Konwicki – ciągle w drodze, wędrowce, w pielgrzym-twie.

– Zwykle w takiej rozmowie pada pytanie – czego można Panu życzyć?

– Zdrowia i czasu. Czas jest dla mnie najważniejszy.

– Życzymy więc go Panu jak najwięcej. Ponieważ jesteśmy we dwójkę, nasze życzenia są podwójne. Wierzmy, że przyłączą się też do nich nasi czytelnicy. Dziękujemy serdecznie za rozmowę.

Z Andrzejem Strumiłą rozmawiali: Anatalia Gagacka i Stanisław J. Woś.

USTAWA O BEZROBOCIU

Dokończenie ze str. 1

siąc pobrały ostatni zasiłek.

7. Osoby, którym ustalo prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (renta, zasiłek chorobowy, zasiłek wychowawczy), muszą dostarczyć zaświadczenie z ZUS – za jaki okres i w jakiej wysokości pobierały świadczenie.

Rejestrujący się i posiadający komplet wymaganych dokumentów bezrobotny wypełnia kartę informacyjną. Zgodnie z nową ustawą musi wypełnić ją osobiście – czytelnie i zgodnie z instrukcją umieszczoną na końcu druku. Dane zawarte w karcie informacyjnej są sprawdzane przez osobę rejestrującą i wprowadzone do komputera.

Od następnego dnia po zarejestrowaniu przys-

ługuje bezrobotnemu prawo do zasiłku, jeżeli spełnia warunki zawarte w ustawie.

Wysokość zasiłku wynosi

1. 70% wynagrodzenia – przez okres pierwszych 3 miesięcy pobierania zasiłku,
2. 50% wynagrodzenia – przez dalsze 6 miesięcy,
3. 40% wynagrodzenia – po upływie 9 miesięcy,
4. Zasiłek nie może być niższy niż 33% kwoty przewidywanego przeciętnego wynagrodzenia z zastrzeżeniem ust. 11 i nie może przekraczać kwoty tego wynagrodzenia. (Zastrzeżenie dotyczy absolwentów specjalnych szkół podstawowych w okresie 12 miesięcy od ukończenia szkoły oraz osób niepełnosprawnych w okresie 12 miesięcy od uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu – poszukujących pracy po raz pierwszy. Zasiłek dla tych osób naliczany jest w wysokości 11% przewidywanego przeciętnego wynagrodzenia.)

Potwierdzenie gotowości podjęcia pracy

Na bezrobotnym ciąży obowiązek gotowości podjęcia pracy w ściśle wyznaczonym przez Rejonowe Biuro Pracy terminie.

Niezgłoszenie się w wyznaczonym dniu bez usprawiedliwienia (honorowane jest tylko zwolnienie lekarskie na druku L-4) powoduje utratę prawa do zasiłku. Istnieje możliwość ubiegania się o przywrócenie prawa do zasiłku. Może ono nastąpić po ponownym zgłoszeniu się bezrobotnego w Rejonowym Biurze Pracy i odczekaniu 90 dni. O szczegółach związanych z ponowną rejestracją i przywróceniem prawa do zasiłku poinformujemy czytelników w kolejnym numerze "TS".

Ewa Gawęcka

TYGODNIK SUWALSKI

DZIECIOM

KSIĄŻKA DLA CIEBIE

Wilhelm i Jakub GRIMM
BAŚNIE



PANI ZAMIEĆ

ewna wdowa miała dwie córki, z których jedna była ładna i pracowita, druga zaś brzydka i leniwa. Matka więcej jednak kochała brzydką i leniwą dziewczynkę, gdyż była to jej rodzona córka, ładna zaś i pracowita pasierbica wykonywała najcięższą robotę. Biedna dziewczyna co dzień musiała siadać przy studni i prząść, aż krew ciekła jej z palców.

Razu pewnego zdarzyło się, że zakrwawiło się i wrzeciono. Dziewczyna nachyliła się nad studnię, aby je obmyć, ale wrzeciono wymknęło się jej z ręki i wpadło do wody. Z płaczem pobiegła dziewczyna

do macochy i powiedziała jej, co się stało. Ale zła macocha wyłajała ją ostro i rzekła: – Jeśli wrzuciłaś wrzeciono do studni, to musisz je stamtąd wydobyć!

Wróciła więc dziewczyna do studni i nie wiedziała, co począć. W obawie przed gniewem macochy wskoczyła do studni, aby wydobyć wrzeciono. W tej chwili straciła przytomność, a gdy się obudziła, znajdowała się na pięknej łące, oświetlonej blaskiem słonecznym i usianej tysiącami kwiatów.

Poszła dziewczyna łąką przed siebie, aż doszła do wielkiego pieca, pełnego chleba. A rumiane bochenki wołały: – Ach, wyjmij nas, ach, wyjmij nas, bo się spalimy; dawno już jesteśmy upieczone!



Dziewczyna zbliżyła się, wzięła łopatę leżącą opodal i wyjęła wszystkie bochenki. Szła dalej i doszła do jabłoni okrytej tysiącami dojrzałych jabłek, które wołały: – Ach, strząśnij nas, ach, strząśnij nas, dawno już jesteśmy dojrzałe!

Dziewczyna potrząsnęła drzewem, a wszystkie jabłka pospadały niby deszcz. Potem złożyła je na jedno miejsce i poszła dalej.

Wreszcie doszła do małego domku, z którego wyglądała stara kobieta o wielkich zębach. Dziewczynka przelekła się bardzo i chciała uciekać, ale staruszka rzekła: – Czego się boisz, drogie dziecię? Zostań u mnie! Jeśli starannie wykonywać będziesz wszelką robotę, niczego ci nie zabraknie. Musisz tylko uważać ścieląc moje łóżko, abyś dobrze trzepała pościel, bo gdy pierze leci, śnieg pada na ziemię. Jestem pani Zameć.

Ponieważ staruszka przemawiała łagodnie, dziewczynka nabrała odwagi i przyjęła u niej służbę. Wszelką pracę spełniała ku jej zadowoleniu i starannie trzepała pościel, aż pierze leciało jak płatki śniegu. Za to miała też u niej miłe życie, nigdy nie słyszała złego słowa, a co dzień dostawała pieczone i leguminę.

Po pewnym czasie ogarnął dziewczynkę smutek. Początkowo nie wiedziała sama, czego jej brak, ale potem zrozumiała, że trapi ją tęsknota za domem rodzinnym. Chociaż było jej tu tysiąc razy lepiej niż u macochy, tęskniła jednak za domem. Wreszcie rzekła do pani Zameci: – Tęskno mi za domem, a choć dobrze jest na dole, nie mogę jednak dłużej tu zostać, muszę wrócić na górę, do domu. – Bardzo to pięknie – rzekła pani Zameć – że tęsknisz za domem. A że służyłaś mi pilnie, sama cię odprowadzę. – Wzięła dziewczynkę za rękę i powiodła ją pod wysokie wrota. Kiedy je otwarto, spadł na dziewczynę złoty deszcz i tak przyłgął do niej, że cała była przykryta złotem. – Oto nagroda za twoją pilność – rzekła pani Zameć i oddała jej także wrzeciono, które jej wpadło do studni.

Potem wrota zawarły się, a dziewczynka znalazła się na łące, w pobliżu domu swej macochy.

A gdy wchodziła na podwórze, kogut, siedzący na płocie, zapiał:

– Kukurykuu!

Nasza złota panienska znów jest tu!

Dziewczynka weszła do domu, a że cała okryta była złotem, macocha i siostra przyjęły ją dobrze. Opowiedziała im wszystko, co ją spotkało, a gdy macocha usłyszała o tym, chciała i swoją leniwą córkę posłać do pani Zameci, aby również zdobyła takie bogactwo. Kazała jej więc usiąść przy studni i prząść. Brzydka córka ukuła się w palec, wrzuciła zakrwawione wrzeciono do studni i sama wskoczyła za nim.

Podobnie jak i siostra znalazła się na pięknej łące i poszła tą samą drogą. Gdy doszła do pieca, bochenki zawołały: – Ach, wyjmij nas, ach, wyjmij nas. Jesteśmy już upieczone!

Ale leniwa dziewczynka odparła: – Ani mi się śni brudzić rąk! – I poszła dalej.

Gdy przybyła do jabłoni, jabłka zawołały: – Ach, strząśnij nas, ach, strząśnij nas. Jesteśmy już dojrzałe!

Ale dziewczynka odparła: – Ani mi się śni, mogło być mi któreś spaść na głowę! – I poszła dalej.

Gdy przybyła pod dom pani Zameci, nie przestraszyła się wcale, bo słyszała już o jej zębach, i wnet zgodziła się do niej na służbę.

Pierwszego dnia wysilała się, była pilna i grzeczna, gdyż myślała o spodziewanej nagrodzie. Ale już następnego dnia poczęła zaniedbywać pracę, a na trzeci dzień wcale nie chciała wstać rano. Nie zaścieliła też łóżka pani Zameci i nie wytrzepała poduszek.

Toteż wkrótce pani Zameć wymówiła jej służbę. Leniwa dziewczynka rada była z tego i sądziła, że i na nią spadnie złoty deszcz. Pani Zameć powiodła i ją pod wysokie wrota, ale zamiast złota spadł na nią deszcz smoły. – Oto nagroda za tve lenistwo! – rzekła pani Zameć i zamknęła wrota.

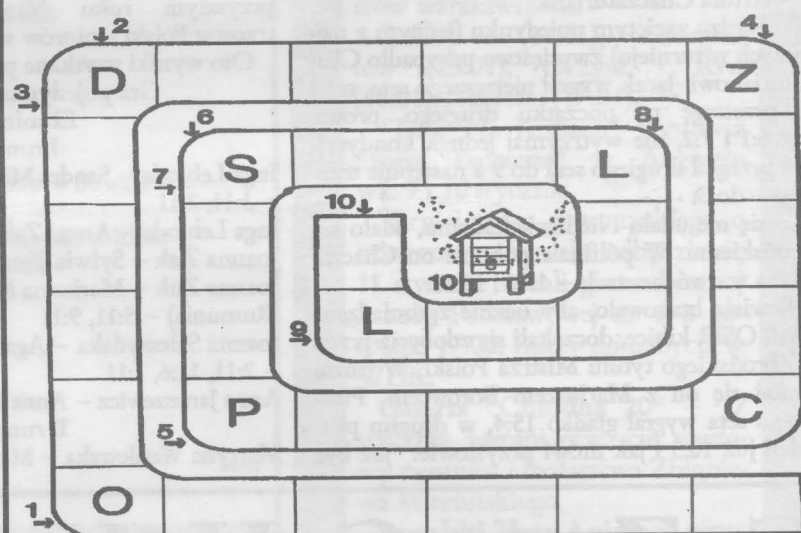
Wróciła więc leniwa dziewczynka do domu, oblana całą smołą, a kogut, siedzący na płocie, zapiał:

– Kukurykuu!

Nasza brudna panienska znów jest tu!

Smoła zaś tak się do niej przylepiła, że przez całe życie nie mogła jej zmyć.

Od Redakcji. Powyższa baśń pochodzi z wydanej w 1988 r. przez "Naszą Księgarnię" książki Wł. J. Grimmów pt. "Baśnie". Obok "Pani Zameci" znajdują się w niej także inne ciekawe baśnie np. "Kopciuszek", "Czerwony Kapturek", "Śnieżka", "Złota Gęś" i inne. Zachęcamy do zakupu.



Wpisz nazwy obrazków we właściwe kratki. Pomogą Ci w tym cyferki i strzałki. Na rozwiązania oczekujemy do dnia 20 stycznia br. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę.

VIDEONOWOŚCI

Rodzina Leśniewskich

Ustabilizowany rytm życia rodziny Leśniewskich burzy niespodziewana decyzja mamy – podjęcia przerwanych przed laty studiów. Czwórka dzieci pomaga mamie, ale dobre chęci nie zawsze mają pokrycie w umiejętnościach, co staje się przyczyną wielu zabawnych sytuacji.



ARTUR ZBRONSKI - WICEMISTRZEM POLSKI!

Suwałki w dniach 3 - 5 stycznia gościły uczestników V Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów w Badmintonie. Wzięło w nich udział 106 zawodników z 8 państw. Nie dojechali Bułgarzy, Łotyśze i Estończycy, mimo że wcześniej przysłali już nawet zgłoszenia imienne.

Z reprezentacji zagranicznych najliczniejszą (dwunastoosobową) wystawili Francuzi, najsilniejszą - Rosjanie z 3-krotną złotą medalistką z poprzednich mistrzostw - Swietlaną Alferową.

Jak już podawaliśmy w mistrzostwach uczestniczyli reprezentanci Polambadu Suwałki. W grze pojedynczej dziewcząt jedynie Martyna Wasilewska zakwalifikowała się do II rundy eliminacji, ponieważ przeciwniczki z jej grupy nie stanęły na starcie. Pozostałe suwalczanki, mimo ambitnej postawy, odpadły w I rundzie.

Wielki sukces odnieśli chłopcy. Eliminacje w swoich grupach wygrali: Artur Zbroński, Jacek Niedźwiedzki i Arkadiusz Kulik. Kamil Dudek zajął drugie miejsce, a Paweł Tymiański trzecie. W 1/8 finału odpadł A. Kulik. Wśród ośmiu ćwierćfinalistów znalazło się dwóch Rosjan, dwóch Niemców, Węgier i trzech Polaków, w tym dwaj suwalczanie - J. Niedźwiedzki i A. Zbroński.

W walce o medal Jacek Niedźwiedzki trafił na rozstawionego z numerem 1 reprezentanta Rosji - Artura Chaczaturiana.

Po bardzo zaciętym pojedynku (jednym z najlepszych w turnieju) zwycięstwo przypadło Chaczaturianowi. Jacek wygrał pierwszego seta, miał też przewagę na początku drugiego, prowadząc 6:1 i 7:2, nie wytrzymał jednak kondycyjnie i przegrał drugiego seta do 9 a następnie trzeciego - do 3.

Co się nie udało Niedźwiedzkiemu, udało się Zbrońskiemu. W półfinale pokonał on Chaczaturiana w dwóch setach - 15:6 i 15:11.

Niewiele brakowało, aby licznie zgromadzeni w hali OSiR kibice, doczekali się zdobycia przez A. Zbrońskiego tytułu Mistrza Polski. W finale spotkał się on z Mariuszem Borowcem. Pierwszego seta wygrał gładko 15:4, w drugim prowadził już 10:5 i jak mówi przysłowiem: "już był

w ogródku, już witał się z gąską". Niestety, chyba za wcześnie uwierzył w możliwość zdobycia mistrzowskiego tytułu i... przegrał 15:10. Próbował jeszcze walczyć na początku 3. seta, jednak lepszym okazał się Borowiec. Arturowi przypadł srebrny medal i na otarcie łez - wieża JVC, ufundowana przez biuro consultingowo-projektowe EKSPERT pp. H. Sobolewskiego i R. Walczaka dla najlepszego suwalczanina mistrzostw.

Polacy zdobyli w tych mistrzostwach jeszcze 2 złote medale - Jagodziński z Pławeckim w deblu chłopców oraz Pławeczki - Rutkiewicz w grze mieszanej.

Wśród dziewcząt Alferowa zdobyła mistrzowski tytuł w grze pojedynczej oraz w deblu dziewcząt wraz z Kurochiną. Do tych tytułów dorzuciła jeszcze srebrny medal w grze mieszanej.

Turniej był niewątpliwym sukcesem Polaków, ponieważ we wszystkich dotychczas rozgrywanych mistrzostwach zdobyli oni zaledwie 1 złoty medal - Piotra Mazura, w 1990 r. w Płocku.

Mistrzostwa były też sukcesem organizacyjnym suwalskich działaczy Polskiego Związku Badmintonu. Podkreślił to na zakończenie imprezy Ryszard Lachman - wiceprezes ds. propagandy Zarządu Głównego Polskiego Związku Badmintonu. Może doczekamy się więc w przyszłym roku Międzynarodowych Mistrzostw Polski seniorów w badmintonie?

Oto wyniki uzyskane przez suwalczan:

Gra pojedyncza dziewcząt:

Eliminacje

I runda

Inga Lebioda - Sandra Mirtching (Niemcy) - 1:11, 2:11

Inga Lebioda - Aneta Zaborowska - 1:11, 6:11

Joanna Żuk - Sylwia Tomczyk - 11:3, 5:11, 6:11

Joanna Żuk - Marianna Nica (Rumunia) - 5:11, 9:11

Joanna Szleszyńska - Agata Kowalczykowska

- 2:11, 11:6, 1:11

Anna Januszewicz - Anna Michalik - 11:12, 0:11

II runda

Martyna Wasilewska - Monika Lipińska

- 1:11, 0:11

Gra podwójna chłopców:

Dudek, Tymiański - Kawałkowski, Kowalski

- 6:15, 9:15

Zbroński, Niedźwiedzki - Gallet, Verplactse

(Francja) - 4:15, 12:15

Gra mieszana:

Żuk, Kubik - Verplactse, Wecoupigny (Francja) - 11:15, 10:15

Gra podwójna dziewcząt:

Wasilewska, Żuk - Hedonin, Vattier (Francja) - 8:15, 5:15

Gra pojedyncza chłopców:

I runda

Artur Zbroński - Sorin Cosarica (Rumunia) - 15:5, 15:12

Artur Zbroński - Paweł Kościelak - 14:17, 15:3, 15:3

Arkadiusz Kubik - Marcin Jakubiak - 17:15, 1:15, 15:12

Kamil Dudek - Paweł Jezierski - 6:15, 10:15

Kamil Dudek - Manuel Rodrigues (Francja) - 15:7, 15:10

Jacek Niedźwiedzki - Marc Hannes (Niemcy) - 18:13, 15:11

Jacek Niedźwiedzki - Mariusz Rodziewicz - 15:10, 18:16

Paweł Tymiański - Piotr Dober - 3:15, 8:15

Paweł Tymiański - Guillaume Verplactse (Francja) - 8:15, 6:15

II runda

J. Niedźwiedzki - A. Kołodyński - 16:17, 15:7, 15:9

A. Zbroński - E. Kowalenko - 15:12, 15:9

A. Kubik - wolny los

1/8 finału

J. Niedźwiedzki - J. Jagodziński - 15:8, 15:0

A. Zbroński - B. Gallet - 12:15, 15:13, 15:6

A. Kubik - T. Labodi (Węgry) - 3:15, 9:15

1/4 finału

J. Niedźwiedzki - A. Chaczaturian - 18:14, 15:9, 15:3

A. Zbroński - W.D. Baier (Niemcy) - 18:14, 15:8

1/2 finału

A. Zbroński - A. Chaczaturian - 15:6, 15:11

finał

A. Zbroński - M. Borowiec - 15:11, 15:3

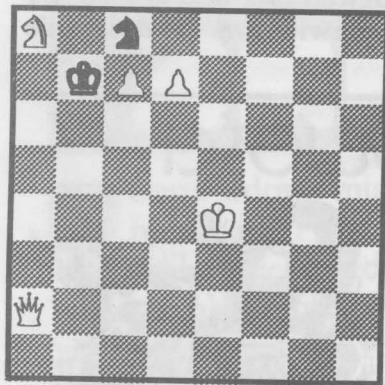
(rl)

S Z A C H Y

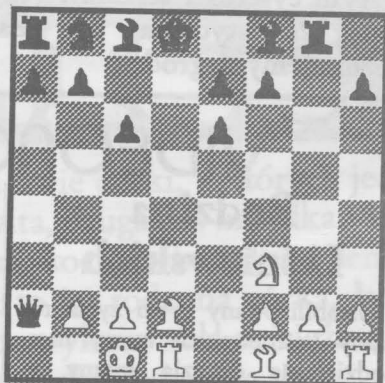


Przedstawiamy poniżej kolejne zadania szachowe. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcji "Tygodnika Suwalskiego" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru. W każdym zadaniu wystarczy podać pierwsze posunięcie. Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązania, zostaną rozlosowane nagrody książkowe o tematyce szachowej.

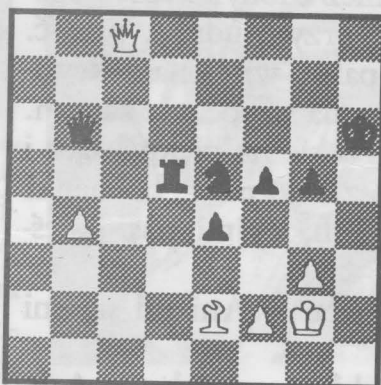
Mikołaj Bura



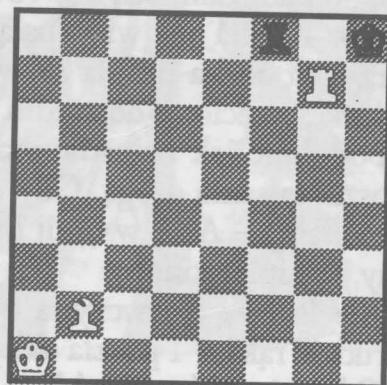
Zadanie 1a. Posunięcie białych. Mat w jednym posunięciu.



Zadanie 1b. Posunięcie białych. Mat w dwóch posunięciach.



Zadanie 1c. Posunięcie białych. Mat w dwóch posunięciach.



Zadanie 1d. Wskazać najlepsze posunięcie białych.

Uwaga! Do zadania 1a z poprzedniego numeru wkradł się błąd - na diagramie mylnie ustawiono hetmana, który powinien znajdować się na polu f4. Dlatego też termin tego zadania przedłuża się do dnia 19 I 92 r. Przepraszamy za pomyłkę.

CENY Z HALI TARGOWEJ

w dniu 4 stycznia (sobota):

warzywa:

marchew	- 2000 - 2500 zł/kg
pietruszka	- 5000 zł/kg
seler	- 5000 zł/kg
por	- 7000 zł/kg
kapusta biała	- 1200 zł/kg
kapusta czerwona	- 3000 zł/kg
sałata	- 4000 - 6000 zł/główką
pomidory	- 30000 - 40000 zł/kg
buraki	- 3000 zł/kg
cebula	- 2500 zł/kg
szczypior	- 2500 - 4500 zł/pęczek

owoce

jabłka	- 100 - 7000 zł/kg
gruszki	- 7000 - 12000 zł/kg
cytryny	- 10000 - 13000/kg
pomarańcze	- 10000 - 14000 zł/kg
mandaryniki	- 24000 zł/kg
grejpfruty	- 13000 - 14000 zł/kg
banany	- 7000 - 12000 zł/kg

nabiał

jaja	- 1000 - 1300 zł/szt
śmietana	- 14000 - 14000 zł/l
ser	- 7000 - 10000 zł/szt

ryby:

funkcjonowało tylko jedno stoisko z rybami, klientów niewiele, najchętniej kupowano okonia morskiego,	
śledź świeży	- 10000 zł/kg
okoń morski	- 28000 zł/kg
szczupak	- 35000 zł/kg
sielawa	- 20000 zł/kg
okoń	- 8000 zł/kg

wieprzowina:

ślonina	- 2000 - 3000 zł/kg
żeberka	- 18000 - 20000 zł/kg
boczek	- 16000 - 19000 zł/kg
szynka	- 25000 - 27000 zł/kg
łopatka	- 22000 - 24000 zł/kg
schab	- 28000 - 32000 zł/kg
karkówka	22000 - 26000 zł/kg

głowizna	- 4000 - 5000 zł/kg
mielone	- 18000 zł/kg
nogi	- 3000 - 7000 zł/kg
ogony	- 3000 - 8000 zł/kg
golonka	- 8000 - 12000 zł/kg

drób:

kurczak	- 16000 - 17000 zł/kg
Nie było w sprzedaży wołowiny oraz cielęciny.	

Ceny wędlin:

boczek wędzony	- 29000 zł/kg
mortadela	- 19500 zł/kg
podlaska	- 40000 zł/kg
białostocka	- 22000 zł/kg
"paluszki"	- 24500 zł/kg
kaszanka	- 7000 zł/kg
salceson	- 14500 zł/kg
pasztetowa	- 13500 zł/kg

(cb)

CENY MIĘSA I WĘDLIN

W IV kwartale ub. r., a konkretnie od 13 listopada, wzrosły ceny mięsa i tańszych wędlin przeciętnie o 3 - 5 tys. zł/kg oraz droższych wędlin o 8 - 10 tys. zł/kg.

A jak kształtują się ceny mięsa i wędlin w suwalskich sklepach na początku 1992 roku?

3 stycznia

mięso - z Masarni w Suwałkach (w zł/kg)	
- wołowina z kością	- 13.000
- wołowina miękka	- 30.600
- schab	- 42.000
- łopatka	- 34.100
- żeberka	- 23.200
- karkówka	- 37.500
- golonka	- 21.650

wędliny - z Masarni w Suwałkach

- jałowcowa	- 47.900
z Zakładów Mięśnych w Elku	
- krakowska sucha	- 80.000
- podlaska	- 39.400
- lanszmeet	- 31.200
- zwyczajna	- 28.800
- parówki	- 24.700
- parówkowa	- 21.200
- mortadela	- 18.800

(cb)

TURNIEJ BŁYSKAWICZNY "GRAND PRIX"

W IV turnieju błyskawicznym z cyklu "Grand Prix" wzięło udział 32 zawodników. Oto czołówka turnieju:

1. Jerzy Ciruk - 10,5 pkt.
2. Arkadiusz Ciruk - 9,5 pkt.
3. Sławomir Żukowski - 7,5 pkt.
4. Marcin Bilbin - 7 pkt.
5. Jerzy Rudzki - 7 pkt.

Po czterech turniejach punktacja przedstawia się następująco: - klasyfikacja ogólna: 1. Rafał Grabek - 41 pkt.

2. Jerzy Ciruk - 30 pkt.
 3. Andrzej Grabek - 30 pkt.
 4. Marcin Bilbin - 29 pkt.
 5. Mikołaj Bura - 28 pkt.
 6. Arkadiusz Ciruk - 24 pkt.
- juniorzy: 1. Rafał Grabek - 57 pkt.
2. Marcin Bilbin - 44 pkt.
 3. Dariusz Galkiewicz - 35 pkt.
- młodzicy: 1. Paweł Bura - 44 pkt.
2. Grzegorz Grabek - 38 pkt.

3. Tomasz Renkiewicz - 31 pkt.
- dzieci: 1. Michał Meller - 42 pkt.
2. Paulina Kamińska - 27 pkt.
 3. Paweł Meller - 15 pkt.
- juniorki: 1. Małgorzata Markiewicz - 42 pkt.
2. Paulina Kamińska - 25 pkt.
 3. Monika Degutis - 15 pkt.

Oto terminarz kolejnych imprez z cyklu "Grand Prix":

- V - 12 I 1992 r.
- VI - 16 II 1992 r.
- VII - 1 III 1992 r.
- VIII - 15 III 1992 r.
- IX - 12 IV 1992 r.
- X - 17 V 1992 r.

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Nowowiejska 42.

Godzina: 11.00

Zapraszamy wszystkich chętnych.

(mb)

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycje stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej - wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz Kowalski - wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX-XX wieku. Ekspozycja czasowa: Rzeźba i zabawki ludowe województwa suwalskiego. Na zamówienie szkół - filmy video o sztuce.

Wojewódzki Dom Kultury

zaprasza na karnawałowy show Majki Jezowskiej i Tadeusza Brosia "Zimowa Majka - Zimowa Bajka" - hala OSiR, wtorek 14 stycznia, godz. 9.00 i 11.30. Bilety do nabycia w WDK.

"Kosmiczna Bajka" - spektakl dla dzieci wystawiany na terenie województwa przez jeden z teatrów warszawskich:

Gołdap (14.01), Augustów (15.01), Orzysz i Ryn (16.01), Giżycko (17.01).

"Teatr Na Kresach" wystawia "Pana Tadeusza" w Augustowie 9 i 10 stycznia.

Turniej tańca towarzyskiego o mistrzostwo Suwałk odbędzie się 11 stycznia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 o godzinie 17.00. Bilety do nabycia w WDK.

Galeria "Chłodna 20" - 17 stycznia nastąpi otwarcie wystawy rysunku i malarstwa Zbigniewa Mieruńskiego.

Suwalski Teatr Animacji przygotowuje nowe wystawy i spektakle.

Obecnie na terenie województwa wystawiany jest spektakl "Miś".

Młodzieżowy Dom Kultury

Oferuje zakładom pracy organizację i prowadzenie imprez choinkowych na zasadzie placisz, a my robimy resztę (tel. 27-44).

Stół pingpongowy dla młodzieży - codziennie 16.00-19.00.

Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza na wystawę Andrzeja Strumiłły "Fotografie-Archiwum", którą oglądać można w siedzibie Biura przy ul. Kościuszki do końca miesiąca. Czynna jest również wystawa poplenerowa "Wigry '91".

ŚRODA

8 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn różnorodności
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Wędkarz radzi
10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła
12.30 Tele - litera
12.50 Rozmowa o rozmowie
13.15 Spotkania z literaturą
13.55 "...swego nie znacie..." - katalog zabytków - Trzebnica
14.05 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej - Zygmunt Szendzielarz-Lupaszo
14.30 Rody polskie - Radziwiłłowie, cz. 1
15.05 Wielkie spory Polaków
15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kino nastolatków: "Wychowawca" - serial prod. USA
16.40 Dla młodych widzów: "Latający holender"
17.15 Teleexpress
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.15 Świat w oczach Lema
18.30 "Rewizja nadzwyczajna" - progr. D. Baliszewskiego
18.55 Zielona linia
19.15 Dobranoc: "Radkowe radości"
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
20.55 ABC ekonomii
21.00 Studio Temat
21.30 Magazyn 60/90
22.00 Studio Sport
23.00 Wiadomości wieczorne
23.25 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.30 "Ulisses 31" - serial prod. francuskiej
8.55 Świat kobiet
9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 Rano
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (13)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.00 Losowanie zakładów gier liczbowych totalizatora sportowego
17.05 Ekostres
17.35 "Allo, allo" - serial prod. angielskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Era nuklearna (1) - serial dok. prod. angielskiej
19.20 Rozmowa o rzecznictwie polskiej
19.30 Język angielski (13)
20.00 Zamkowy salon muzyczny
20.40 Moje książki - Ludmiła Marjańska
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.35 "Bрудny interes" - film fab. prod. USA
23.05 "Chłopski los" - film dok. Z Skońiecznego
24.00 Panorama

CZWARTEK

9 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn różnorodności
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Na krawędzi mroku" (3) - serial sensacyjny prod. angielskiej
10.50 "Po sześćdziesiątce" - magazyn dla wszystkich
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła

- 12.35 "Cudowna planeta" (4) - serial dok. prod. japońskiej
13.25 "Ginąca przyroda" (4) - serial dok. prod. węgierskiej
13.50 Na zimnym kontynencie
14.00 Mieszkamy w Polsce - Pojezierze Suwalskie
14.25 "Zwierzęta świata" - film dok. prod. angielskiej
15.00 My, dorośli
15.30 Przez lądy i morza - rzeźbiarze Makonde
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
17.15 Teleexpress
17.35 "Telemuzak" - magazyn muzyki rozrywkowej
18.05 Laboratorium
18.25 "Podróż do Polski" - reportaż
18.45 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: "Dziwny świat Filomona"
19.30 Wiadomości
20.05 "Na krawędzi mroku" (3) - serial sensacyjny prod. angielskiej
21.00 ABC ekonomii
21.10 Program publicystyczny
21.30 Pegaz
22.00 Widowisko publicystyczne
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 "Family album" - amerykański kurs języka angielskiego
23.35 BBC - World Service

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.30 "Łebski Harry" - serial anim. prod. franc.-ameryk.
8.55 Świat kobiet
9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (13)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.05 "Droga na połoninę" - reportaż Renaty Mielke-Lipińskiej
17.35 "Ci niegrzeczni chłopcy" (2) - serial prod. angielskiej
18.00 Program lokalny
18.30 "Rudolf Nurejew" - film dok. prod. angielskiej
19.30 Język francuski (11)
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Studio Teatralne "Dwójki": Robert Musil "Marzyciele" reż. Krystian Lupa
24.00 Panorama
0.05 Studio Teatralne "Dwójki" - "Marzyciele" (cd.)

PIĄTEK

10 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn różnorodności
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 "Bill Cosby Show" - serial prod. USA
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła
12.30 "Oczywista Buddy" - film dok. Szymona Wdowiaka
13.00 Eko-lego
13.20 Nerwice - ...i co pan na to, panie Freud? cz. III
13.40 "Ekstra" - serial dok. prod. angielskiej
14.25 "Jeśli nie Oxford, to co" - program dla maturzystów
14.50 Telewizja Edukacyjna zaprasza
15.05 Być tutaj - inność i tolerancja
15.30 Uniwersytet Nauczycielski - odc. czysta - polszczyzna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
17.15 Teleexpress
17.35 Piłkarska kadra czeka
17.45 Klub dobrej książki
18.10 "Bill Cosby Show" - serial prod. USA
18.35 Raport
19.00 Reflex - program publicystyczny
19.15 Dobranoc: "Bouli"

- 19.30 Wiadomości
20.05 "Magnat prasowy" (6-ost.) - serial prod. australijskiej
21.00 Polskie Zoo (powt.)
21.15 Zespół publicystyki "Zapisk" przedstawia...
21.55 Rock w Rio
23.00 Wiadomości wieczorne
23.25 Wieczór konesera

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.30 "Lucky Lizee" - serial prod. francuskiej
8.55 Świat kobiet
9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.40 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (43)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.05 Archiwum Neptuna
17.30 - 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 "Zdarzyło się w III Rzeszy" (1) - serial prod. USA
22.40 "Josephine Baker" - program dokumentalny
23.40 Program rozrywkowy
24.00 Panorama

SOBOTA

11 stycznia

PROGRAM 1

- 7.30 Program dnia
7.35 "Wiści" - program redakcji rolnej
8.00 Wiadomości poranne
8.10 "Rynek - agro"
8.40 "Na zdrowie" - magazyn rekreacyjny
9.00 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
9.25 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
10.25 Język angielski dla dzieci
10.30 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
10.55 "Żołnierz nieznan" - wojskowy program dokumentalny
11.20 Szkoła pod żaglami
11.50 Wiadomości
12.00 "Z Polski rodem" - magazyn polonijny
12.40 "My i świat" - magazyn
13.00 "Siódemka" w "Jedynce"
14.00 Walt Disney przedstawia - "Kaczce opowieści"
15.15 Czas rodzin
15.45 Kto się boi szkoły - kto się boi seksu?
16.25 Balzac, czyli świat Kazimierza Mikulskiego
16.55 Katolicki magazyn młodzieżowy
17.15 Teleexpress
17.35 Z kamerą wśród zwierząt
17.55 Magazyn sztuk wizualnych - "Oko"
18.25 "Detektyw w sutannie" - serial kryminalny prod. USA
19.15 Dobranoc: "Domel"
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie Zoo
20.05 Film fabularny
21.50 Godzina szczerości
22.50 Sportowa sobota
23.10 Wiadomości wieczorne
23.35 Film fabularny

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
7.35 "Kaliber 92" - magazyn wojskowy
8.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.00 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.30 Nie tylko winnice
10.00 CNN
10.10 "Ona" - magazyn dla kobiet
10.40 "Tacy sami" - program w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia polskiego filmu: "Wolne miasto" reż. St. Różewicz
13.00 Zwierzęta świata - "Bezczenna Przyroda" - "Dzkie konie", cz. 1 - film dok. prod. angielskiej
13.30 "Klub Yuppies?" - program dla młodzieży

- 14.00 Wzrockowa lista przebojów Mar-
ka Niedźwieckiego
14.30 Studio Sport - koszykówka zawodowa
15.20 Program dnia
15.25 "Camerata 2" - magazyn muzyczny
16.05 "6 z 49" - teleturniej
16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych totalizatora sportowego
16.30 Panorama
16.40 "Wielki los i mały piłkarz" - film obcy. prod. USA
17.30 "Elegancja nagrodzona" - reportaże Urszuli Lityńskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Program rozrywkowy
19.00 Seans filmowy - program Ewy Banaszkiwicz
19.30 Publicystyka kulturalna
20.00 Kamawałowy koncert muzyki hiszpańskiej - transmisja z Filharmonii Poznańskiej
21.00 Panorama
21.20 Słowo na niedzielę
21.25 Bez zrieczenia
21.40 "Pierścień Skorpiona" (1) - serial prod. australijskiej
22.40 Jazzowy klub "Dwójki"
24.00 Panorama

NIEDZIELA

12 stycznia

PROGRAM 1

- 7.55 Program dnia
8.00 Tydzień
9.00 Dla młodych widzów: "Teleranek"
10.00 Język angielski dla dzieci
10.05 Kino teleranka: "Spit Macphae" (4) - serial prod. australijskiej
10.30 "Świat odkrywany" (5) - serial dok. prod. USA
11.20 Notowania
11.45 Telewizyjny koncert życzeń
12.15 "Ściśle jawne" - wojskowy program publicystyczny
12.40 Teatr dla dzieci - Hanna Januszewska "Prifim-pem"
13.15 Magazyn "Morze"
13.30 Portrety - "Hieronimus z Łodzi" film dokumentalny
14.30 "Pieprz i wanilia - w Krainach Zielonego Smoka i Śpiewających Syren" - "Rycerze krzyża"
15.10 Telewizjer
15.30 Telewizyjny Teatr Różnorodności - Artur Schnitzler "Gra o brzusku"
17.00 Na cenzurowanym (1)
17.15 Teleexpress
17.35 Na cenzurowanym (2)
18.10 "Paradise - znaczący raj" (2) - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia "Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.05 "Rzykant" (11) - serial prod. angielskiej
21.00 Sportowa niedziela
21.20 7 dni - świat
21.50 "Zegarmistrz światła" - Tadeusz Woźniak
22.50 Wiadomości wieczorne

PROGRAM 2

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla nieśly-
szących)
8.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.00 Film dla nieślyślejących "Rzykant" (11) - serial prod. angielskiej
9.50 Powitanie
10.00 CNN
10.20 Program lokalny
10.50 Magazyn przechodnia
11.00 Różewicz jakiego nie znamy (w 70. rocznicę urodzin)
11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: "Cudowna planeta" (6) - serial dok. prod. japońskiej
12.20 Zwierzęta wokół nas
13.00 Express Dimanche
13.15 100 pytań do...
13.55 "Rebusy" - teleturniej
14.15 Kino rodzinne: Skarb w ziemi niczyjej" (4) - serial prod. niemieckiej
15.05 "Legiętda" - teleturniej
16.15 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Do trzech razy sztuka
17.10 Studio Sport
18.00 Bliżej świata

- 19.00 Wydarzenia tygodnia
 19.30 Góra Szybocowa'91 - fragmenty koncertu "Jesień idzie, nie ma na to rady"
 20.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
 21.00 Panorama
 21.20 "Zabić na końcu" - film fab. prod. polskiej
 23.10 Evergreen
 24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

13 stycznia

PROGRAM 1

- 13.25 Wiadomości
 13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
 13.35 Język francuski (15) - impresje francuskie
 14.15 Język niemiecki (18) - impresje niemieckie
 14.50 Język angielski (18) - impresje angielskie
 15.30 Uniwersytet Nauczycielski
 16.00 Studio 7 proponuje
 16.15 "Luz" - progr. nastolatków
 17.15 Teleexpress
 17.35 "Rock - express"
 18.00 Sportowy hit
 18.10 "Kraje, narody, wydarzenia"
 18.50 "Alf" - serial prod. USA
 19.15 Dobranoc: "Reksio"
 19.30 Wiadomości

- 20.05 Teatr Telewizji - Gudmundur Steinnsson "Obcy bliscy"
 21.25 "Good News Festiwal" cz. 1
 22.35 Wiadomości
 22.50 BBC

PROGRAM 2

- 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Sonda"
 17.15 Antek Milioner - reportaż
 17.35 "Biuro, biuro" (4) - serial prod. niem.
 18.00 Program lokalny
 18.30 "Ojczyzna - polszczyzna"
 18.45 Telewizja Pekin na antenie "Dwójki"
 19.25 Zapraszamy do "Dwójki"
 19.30 Język niemiecki (14)
 20.00 "Sąsiedzi"
 21.00 Panorama
 21.20 Sport
 21.30 "Niepowracający" - film fab. prod. radzieckiej
 23.30 Publicystyka kulturalna
 24.00 Panorama

WTOREK

14 stycznia

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny maga-

- zyn różnorodności
 9.00 Wiadomości
 9.10 "Domowe przedszkole"
 9.35 "Gotowanie na ekranie" - magazyn kulinarny
 10.00 "Lalka" (9-ost.) - serial TP
 11.50 Wiadomości
 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
 12.00 Agroszkoła
 12.25 Ekonomia
 12.30 "Dzień, w którym zmienił się wszechświat" - serial dok. prod. ang.
 13.20 Fizyka
 13.50 Co, jak i dlaczego - Jak powstają wiatry?
 14.00 Chemia
 14.30 Tele - komputer
 14.50 Przygody kapitana Remo
 15.05 Sezam - magazyn popularno-naukowy
 15.20 "Świat chemii" - serial dok. prod. USA
 15.50 Klub Midi
 16.00 Studio 7 proponuje
 16.15 Dla dzieci: "Tik - Tak" oraz film z serii: "Przygody kaczorka Kwaka" (3)
 17.15 Teleexpress
 17.35 "Narodziny firmy" (4)
 18.00 Family album
 18.20 "W Sejmie i Senacie"
 18.35 "Królik Bugs przedstawia" - serial anim. prod. USA
 19.00 "Wywiad tygodnia"
 19.15 Dobranoc: "Pif i Herkules"
 19.30 Wiadomości

- 20.05 Film fabularny
 21.40 "Sprawa dla reportera"
 22.20 Wiadomości
 22.40 "Giełda pracy - giełda szans"
 23.10 BBC

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
 7.35 "Rano"
 8.00 "Gazeta domowa"
 8.10 Telewizja Biznes
 8.30 "Denver - ostatni dinozaur" - serial anim. prod. franc. - ameryk.
 8.55 "Świat kobiet" - magazyn
 9.20 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 "Rano"
 10.00 CNN
 10.10 Język francuski (12)
 16.25 Powitanie
 16.30 Panorama
 16.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
 17.05 Przegląd Kronik Filmowych
 17.35 "Pod wspólnym dachem" (26) - serial prod. franc.
 18.00 Program lokalny
 18.30 Moja modlitwa
 18.55 "Sztuka świata zachodniego" (14) - serial dok. prod. ang.
 19.30 Język angielski (14)
 20.00 Non stop kolor
 21.00 Panorama
 21.20 Sport
 21.30 "Expres reporterów"
 22.00 "Vincent i Theo" (2) - serial ang.
 22.50 Publicystyka kulturalna
 24.00 Panorama

Dyżury sklepów PSS Społem

W sobotę 11 stycznia sklepy pracują jak w każdą wolną sobotę, tj. od godziny 7.00 do 13.00. W godzinach od 7.00 do 15.00 pracują w tym dniu następujące sklepy: nr 11 (ul. Chopina), nr 12 (ul. Suzina), nr 30 (ul. Nowowiejska), nr 34 (ul. Buczka). Sklep nr 1 na ul. Sejneńskiej jest czynny od 8.00 do 16.00, zaś sklep nr 6 (ul. Waryńskiego) od godziny 12.00 do 18.00.

W niedzielę 12 stycznia dyżurują następujące sklepy spożywcze:

nr 1 (ul. Sejneńska)	9.00-16.00
nr 7 (ul. Pułaskiego)	7.00-12.00
nr 10 (ul. Waryńskiego)	7.00-12.00
nr 12 (ul. Chopina)	7.00-14.00
nr 25 (ul. Nowowiejska)	7.00-12.00

CO O TYM SĄDZISZ?

Dopłata z budżetu miasta do jednego dziecka w przedszkolu suwalskim przekracza milion złotych miesięcznie. Czy będzie stać nasze miasto do poniesienia jeszcze wyższych kosztów na ten cel w br.? Jakże są rozwiązana tego problemu?

O sprawie przyszłości suwalskich przedszkoli czytaj w następnym numerze "TS". Już teraz zachęcamy naszych czytelników do wypowiedzi na ten temat.

(zga)

"TIP - TOP"

Od września ub. r. istnieje w naszym mieście Klub Rozrywki "Tip-Top". Właścicielem salonu gier są Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe (spółka akcyjna) z Warszawy. W Suwałkach zatrudnione są 4 osoby, a kierownikiem jest p. Mirosław Łapiński. Jest to jedyny klub tego typu w naszym województwie.

"Tip-Top" oferuje gry na automatach hazardowych i losowych (żetonowych) w stylu "jednorękiego bandyty". W klubie są aktualnie 4 automaty hazardowe do gry w pokera oraz 2 automaty żetonowe. Zainteresowanie jest duże, toteż - z myślą o wytrawnych graczach, któ-

rzy dysponują sporą gotówką - planuje się w najbliższej przyszłości zwiększenie liczby automatów różnorodnych.

W salonie gier wszystkich obowiązuje regulamin, np. grać mogą wyłącznie osoby pełnoletnie. Najczęstszymi bywalcami są mężczyźni, którzy w grze na automatach szukają mocnych wrażeń.

Dotychczasowa najwyższa wygrana wyniosła ok. 10 mln złotych, ale nie zawsze pani Fortuna jest tak hojna!

Wszyscy chętni mogą sprawdzić, czy mają szczęście - od poniedziałku do piątku w godzinach 14.00 - 21.00.

(eb)

Biuro

Senatora RP Zbigniewa Filipkowskiego, mieszczące się przy ul. Kościuszki 76, tel. 38-20, rozpoczyna swoją pracę i przyjmuje interesantów od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 16.00.

Pan Senator obecny jest w biurze we wtorki od godziny 14.00 do 18.00.

Urząd Miasta w Suwałkach informuje

zainteresowanych działalnością gospodarczą, że istnieje możliwość uruchomienia nowej linii komunikacji miejskiej na trasie osiedle Północ - Zespół Szkół Zawodowych przy ul. Sikorskiego.

Warunki prowadzenia działalności do uzgodnienia z Zarządzeniem Miasta Suwałk.

Istniejące i powstające spółdzielnie mieszkaniowe zainteresowane budownictwem mieszkaniowym przy ul. Świerkowej (obok gmachu Policji), proszone są o kontakt z Prezydentem Miasta Suwałk w celu omówienia szczegółowych warunków korzystania z tego terenu.

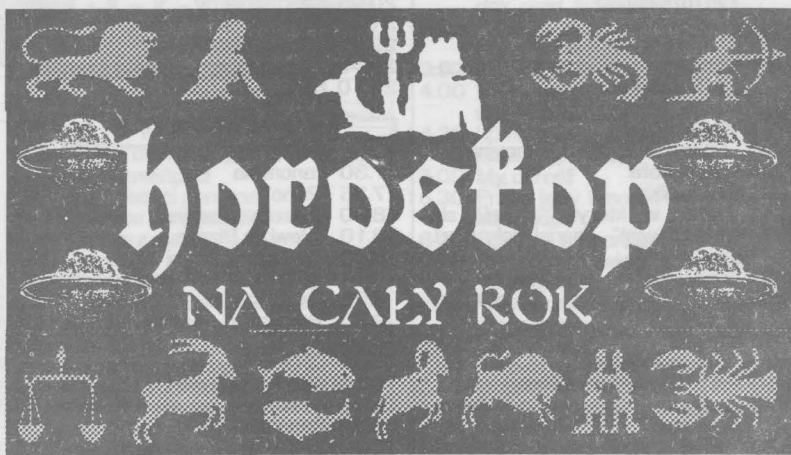
OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze specjaliści: laryngolog, pediatra. Danuta i Robert Ostrowscy. Medycyna ogólna i diagnostyka. Suwałki, ul. Mereckiego 27, tel. 56-22.

Wynajmę mieszkanie (nie umeblowane) na 2 lata. Wiadomość: Su-

wałki, ul. 1 Maja 6/3.

Mieszkanie 3-pokojowe do wynajęcia. Na sprzedaż: duża działka budowlana w Suwałkach, domy, gospodarstwa rolne. Biuro "Tran-sakcja", tel. 56-14.



WODNIK (21 I - 20 II)

Urodzeni w I dekadzie
(21 - 30 I)

Kariera i finanse: dewizą na ten rok może być stwierdzenie: nie przegapić okazji i nie poddawać się apatii - jeżeli będziesz aktywny, możesz osiągnąć naprawdę wiele; miłość: rok wielu spotkań i przelotnych flirtów. Uważaj, abyś nie popadł w przesadę - samotność ma także swoje wartości; inne: dbaj o swoje nerwy, bądź opanowany.

Urodzeni w II dekadzie
(31 I - 9 II)

Kariera i finanse: możesz, niestety, spodziewać się pewnych komplikacji w tym roku. Należy je przetrwać i polegać tylko na sprawdzonych kontaktach zawodowych; miłość: rodzina stanie się Twym wyciecznikiem i spokojną przystanią. Jeżeli jesteś sa-

motny, zastanów się poważnie, czy chcesz się angażować w związek z nowo poznaną osobą; inne: niedobry rok, który będzie wymagał od Ciebie wiele rozwagi (szczególnie w kontaktach interpersonalnych). Uważaj na fałszywych przyjaciół.

Urodzeni w III dekadzie
(10 - 20 I)

Kariera i finanse: rok ten zmusi Cię do walki o utrzymanie raz już zdobytych wartości. W pracy polegaj przede wszystkim na sobie; miłość: prawdziwego zrozumienia w tym roku możesz spodziewać się faktycznie tylko od osób, które Cię kochają - na nich możesz polegać; inne: ustępuj, a jednocześnie bądź wytrwały, a rok ten przyniesie Ci utrzymanie dotychczasowej pozycji. (jk)

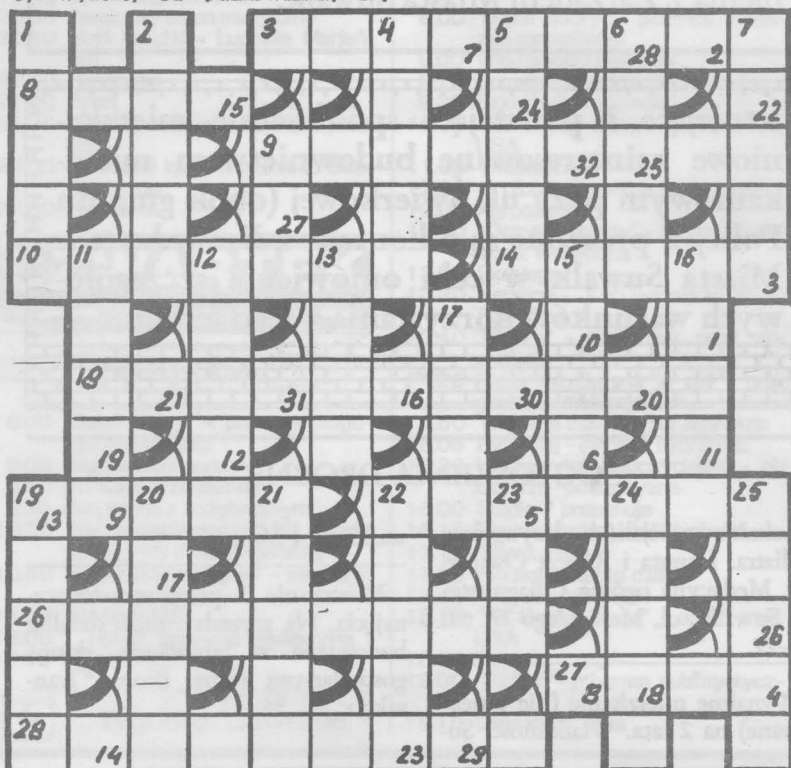
KRZYŻÓWKA NR 2/92

Litery uporządkowane od 1 do 32 utworzą rozwiązanie, myśl Leszka Kumora, którą należy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 18 stycznia br. Za prawidłowe rozwiązanie zostanie rozlosowana nagroda.

Poziomo 3) nazwa partyzantów walczących o wyzwolenie Sahary Zachodniej, 8) jeden po nelsonsku, 9) aneks, materiał dodatkowy uzupełniający, 10) były nim Prusy, 14) jedna z egipskich, 18) wszyscy wyższej od pułkownika, 19)

wyspa Odysa, 22) tułubas, bęben, 26) wielka, np. bawelny, 27) gra w karty, 28) papła, szczeciobotka.

Pionowo 1) przedmiot, 2) indyjski bogacz, 4) jezioro w Finlandii, 5) mieszka w górach Nepalu, 6) Irawadi, 7) podmiejska osada Rzymu, 9) pan w Anglii, 11) miejska gwara, 12) błędny, 13) na skarpecie, 15) maciora, 16) mazurska lub góralska, 17) ptak morski, 19) rozmach, 20) miasto w Turcji, 21) nowela Prusa, 22) największy historyk rzymski, 23) ischias, 24) kiosk z piwem, potocznie, 25) do lampy z knotem. "ALEX"



Śmiejmy się z... siebie

Większość autobusów miejskich linii nr "14" jeździ ul. Noniewiczza, ale niektóre mkną jeszcze historyczną ul. Lenina. Nic więc dziwnego, że - mimo zwiększonej częstotliwości kursów na tej linii - część ich po prostu "wypada".

★ ★ ★

Ucieszyłam się ogromnie, gdy wreszcie "odkryłam" punkt elek-

trycznego podnoszenia oczek w pawilonie usługowym między ul. Noniewiczza a ul. Wesołą. Ale nic z tego! Od miesiąca wisi tam karteczka z informacją, że rajstopy można przynosić na ul. Gdańską. A szkoda, bo na osiedle Hańcza jest dosyć daleko od centrum miasta. Dbając o swoją wygodę, zapomina się o wygodzie innych. A szewc też kosztuje... (eb)

GDZIE I CO CHŁO- PU WI- SI?

Odpowiedź jest dziecinnie łatwa... Gdzie? W bankach. Co? Długi. Jednym z najpoważniejszych kredytodawców dla rolnictwa suwalskiego jest Bank Gospodarki Żywnościowej w Ełku. W jego strukturze kredytobiorców przeważają pgr-y. Na koniec października ubiegłego roku w obsłudze finansowej Oddziału pozostawało 37 pgr-ów. Pod koniec listopada ub.r. stan zadłużenia tych jednostek wynosił 133,6 mld zł czyli 1 ha użytkowników rolnych był obciążony prawie 1 mln zł. Rolnicy indywidualni winni byli bankowi 3,3 mld zł.

Banki Spółdzielcze kredytują głównie chłopów. Tu taj pożyczki sięgały prawie 100 mld zł. Kredyty preterminowane natomiast wynosiły około 6 mld zł.

Zjawisko niespłacalności zaciągniętych pożyczek jest już na tyle niepokojące, że stało się zagrożeniem, nie tylko dla tych, którzy biorą, ale i dla tych, którzy dają. Trudno więc powiedzieć, kto tutaj kogo przechrzył a kto "wyszedł jak Zabłocki na mydle"? (mars)

W pierwszej klasie nauczyciel mówi:

- Macie siedzieć tak cicho, żeby było słychać jak mucha będzie leciała!

Dzieci siedzą jak trusie, wreszcie Mądrała nie wytrzyma i mówi:

- Proszę pana, niech pan już wreszcie wypuści tę muchę...

★ ★ ★

Idzie zając przez las, zobaczył jedzącego coś jeża. Zaciekawiony pyta:

- Co jesz?

- Co zając? - odpowiada jeż.



Patrzyli, patrzyli i wypatrzyli!

Fot. Roman Łysionek

Prosimy o przysyłanie nam opisów lub zdjęć nietypowych zdarzeń - najlepiej z najbliższego środowiska, które są życiową anegdotą lub mogą być tematem felietonu.

Redakcja